Łódź

Cena numeru 20 gr.

Cena prenumeraty w Łodzi:
Mies. z dod. ilust. 5,00 gr
Dla rob. 4.00 gr
Odnosz. do domu 30 gr
Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilust. 6.00 gr
Poza Łodzią egz. 27 gr

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

XXXII r. istnienia.

Redakcja i Administr. w ŁODZI
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28
Konto P.K.O. 60594,
Red. przyjmuje od 5—6
Art. listów anonimowych nie umieszcza się

1929 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWÓJ

Czwartek, 22-go sierpnia № 232

„ODEON" Przejazd № 2 | „WODEWIL" Główna № 1 | „CORSO" Zielona № 2

Dziś i dni następnych

Poraz pierwszy w Łodzi wzruszający dramat cyrkowy p. t.

„NIEWOLNIK ARENY"

Miłość aktora cyrkowego do młodziutkiej tancerki — Pasmo cierpień i cicha rezygnacja człowieka zakochanego.

W roli głównej

Mary JOHNSON Antoni EDTHOFER Werner FUETTERER

Nadprogram FARSA. —|— — — — — — —|— Nadprogram FARSA

UWAGA! Wyświetlają kinoteatry „Odeon" i „Wodewil" jednocześnie.

Poraz pierwszy w Łodzi
Potężny film sensacyjny

RYCERZE OGNIA

z udziałem

MARY CARR

Nadprogram FARSA.

FERMENTY

Od dnia 1 sierpnia 1914 roku — Europa nie może się jakoś otrząsnąć z tragicznych skutków kataklizmu dziejowego.

Zdawało się, że potężne tchnienie wszechświatowej wojny oczyści duszną atmosferę Starego Kontynentu, że ciężka zmora przesilenia gospodarczego zniknie nazawsze, że po zroszonych obficie krwią polach Europy nowe zakwitnie życie i po strasznem żniwie śmierci— przyjdą cieplejsze podmuchy historji.

Niestety — nadzieje te, nie ziściły się ani w części, a pokój, który zakończył krwawe zmaganie się narodów — kryje zarzewie nowych konfliktów — i jeszcze krwawszych wojen.

Po wojnie zostały zgliszcza, nieskończone szeregi grobów i setki tysięcy inwalidów. Wojna okazała się złym interesem, nietylko dla zwyciężonych, ale i dla zwycięzców, i słusznie może powiedzieć sobie Francja:

— „Jeszcze jedno takie zwycięstwo — a już po nas".

Okazało się, jak na dłoni — że strat wojennych, w całej rozciągłości nie jest w stanie nawet przez długie lata zapłacić zwyciężony, a kontrybucja najskromniej obliczona, przekraczająca astronomiczne cyfry — jest większa kilkakrotnie od zapasu złota, znajdującego się w całej Europie.

Poza tem, zamiast uregulowania warunków bytu i bezpieczeństwa — powstał znów cały szereg wulkanów, przysypanych narazie grubą warstwą paragrafów, traktatów, — wulkanów, które czekają tylko sposobnej chwili, aby rozpocząć na nowo swoja niszczycielską działalność.

Kwestja Alzacji, Litwy, Śląska, Pomorza, Gdańska, Rjeki, Siedmiogrodu, Macedonji, Tyrolu i t. d., wszystko to czeka tylko sposobnej chwili, aby — wybuchnąć z żywiołową siłą.

Ale stokroć gorzej przedstawiają się stosunki socjalne w społeczeństwach europejskich.

Masy ludowe — znajdują się w stanie ciągłego wrzenia i niepokoju — spowodowanego trudnościami codziennego życia i bezustanną nędzą.

Socjalizm szerzy się w nieprawdopobnem tempie, rządzi już co najmniej połową miast w Europie i dzięki swemu ciasno partyjnemu ujmowaniu zjawisk społecznych — pakuje szerokie rzesze pracowników w coraz większą nędzę, przygotowując w ten sposób doskonałe podłoże do bolszewizmu.

Jaskrawym takim przykładem, tej tragicznej gospodarki jest Wiedeń — gdzie socjaliści są panami sytuacji i prowadzą walkę z t. zw. burżuazją przez nakładanie przechodzących wszelką miarę podatków.

Rezultatem tego bezmyślnego podcinania gałęzi, na której sami siedzą i systematycznego rujnowania przemysłu jest zamknięcie setek zakładów przemysłowych i fabryk. Częściowo są one zamykane na amen, częściowo przenoszą się przeważnie do Czechosłowacji, gdzie na czele rządu stoją ludzie z głową, t. j. nie socjaliści.

A w Wiedniu głód, nędza, rozpacz, komunizm, który się objawił przed zgórą rokiem krwawą rewoltą i spaleniem gmachu sądowego.

Zresztą tego rodzaju rządy są wszędzie— gdzie są socjaliści — a że nigdzie ich niebrak — wszędzie więc w Europie jest bardzo źle.

Europa straciła podczas wojny niemal zupełnie wszystkie swe rynki zbytu na rzecz Stanów Zjednoczonych i Japonji — a dzisiaj niema środków ani sił na ich odzyskanie.

Skutkiem tego przemysł chroma, w miastach nędza, a wśród tłumów ten nieustanny ferment wiecznego niezadowolenia i przerzucania się do skrajnych haseł, co nie wróży nam nic dobrego.

Póki nie będą znalezione rynki zbytu, oraz środki uruchomienia przemysłu i usunięcia mu z drogi — jeszcze jednego niepotrzebnego kamienia w postaci — rządów socjalnych — perspektywy na spokój w Europie — będą się przedstawiały nad wyraz smętnie.

Bo nie trzeba zapominać, że dobre utrzymanie robotnikowi — może dać tylko dobrze prosperujący przemysł.

Żadne ubezpieczenia społeczne, Fundusze Bezrobocia i t. p. prezerwatywy nic tu nie zdziałają i są więcej środkiem agitacyjnym dla partji — niż istotną pomocą dla pracujących mas.

Dlatego też, należałoby coprędzej zejść z drogi kokietowania bezmyślnych tłumów i schlebiania im poronionemi pomysłami — wegetacji na koszt państwa — a wziąć się na serjo do popierania swego przemysłu, swojej inicjatywy oraz pracotwórczej burżuazji, bez której łatwo się znaleźć w położeniu bez wyjścia, w jakim znalazły się Sowiety.

A.

Pogłoski o zamachu na Waldemarasa

były fałszywym alarmem

WARSZAWA, 21. 8. (a. w.) Dziś w południe, w związku z dodatkiem nadzwyczajnym „Rzeczypospolitej", rozeszły się w Warszawie pogłoski o dokonaniu zamachu na Waldemarasa.

Jak się specjalnie dowiaduje Agencja Wschodnia z Rygi, która posiada doskonałe połączenie z Kownem, do wieczora dnia dzisiejszego spokój nie został zakłócony i o żadnym zamachu na litewskiego premjera nikomu wiadomo nie było.

Ponieważ nie należy przypuszczać, aby na wypadek, gdyby zamach miał miejsce, starano się go zataić, uważać trzeba, iż doniesienie o zamachu zostało przez źródło, z którego czerpała wprowadzona w błąd „Rzeczpospolita", najprawdopodobniej wyssane z palca, albo też tak samo w błąd wprowadzona.

„LETNISKO LUCMIERZ-LAS"

Przy przystanku Kolei Dojazdowej Łódź - Ozorków

DZIAŁKI

Do sprzedania

Zgłoszenia; Łódź, Targowa 63.

II wejście, licząc od Wodnego Rynku

Godziny: 11—1 i 5—6 oprócz sobót niedziel i poniedz.

Skazanie adwokata

Za 350.000 zł. — 15 miesięcy więzienia

LWOW, 21. 8. (a. w.) Po dwudniowych rozprawach przed tutejszym sądem karnym zapadł dziś wyrok w sprawie z oskarżenia adwokata Stefana Brauna o kradzież i różnego rodzaju sprzeniewierzenia, objęte w całości sumą 350.000 złotych.

Oskarżony do winy się przyznał. Sąd skazał go na 15 miesięcy więzienia, zmniejszając mu karę o trzy mieisące na zasadzie amnestji i zaliczając 7-miesięczny areszt prewencyjny.

Oskarżonemu pozostaje zatem do odbycia kary 5 miesięcy.

Żadna ze stron nie zamierza apelować.

Do Monte Cassino.

RZYM, 21. 8, (a. w.) Papież zamierza udać się w dniu 29 b. m. z Rzymu do Monte Cassino, dla spędzenia tam kilku dni.

Olbrzymi pożar lasów

Na pograniczu Kanady

WIEDEN 21. 8, a. w. — Donoszą z Nowego Jorku, iż pożar lasów nad granicą kanadyjską trwa w dalszym ciągu bez przerwy. Osiedla ludzkie wśródleśne zostały ewakuowane. W akcji ratowniczej bierze udział ludność, skupiona z najdalszych okolic, olbrzymi ten pożar bowiem stanowi duży przedmiot zainteresowania obywateli Stanów Zjednoczonych.

Mimo planowej i na najszerszą skalę zakrojonej akcji ratowniczej ze względu na olbrzymią przestrzeń, zajętą przez ogień i niezwykle utrudnione warunki, jakie przedstawia oparowanie objętego ogniem dziewiczego lasu, trudno ustalić, kiedy pożar zostanie ugaszony.

Mają przypuszczalnie dosyć.

MOSKWA 21, 8. a. w. — Konsulat francuski zajął się losem dwu turystek amerykańskich, Molly Kogswell i Habel Inglis, które udały się w podróż turystyczną na Kaukaz, gdzie zostały napadnięte i ograbione tak gruntownie, że z największym trudem, głównie pieszo, zdołały się przedstać do Moskwy.

Objawy „miłości bliźniego" w mrokach nocy

Czyli dwie bojówki partyjne vis a vis

WIEDEN 21.8. a. w. — Nocy onegdajsze, pod Wiedniem, w pobliżu miejscowości Erlas, zetknęły się dwie bojówki: schutzbundowców z haimwehr'zystów. Wmożone ostatnie animozje obustronne znalazły wyraz w powstaniu bójki, podczas której w ciemnościach padło szereg strzałów z obu stron. Jeden z członków grupy „Heimwehry" został zakłuty przez przeciwników.

Nowy ten incydent wywołał duże wzburzenie w Wiedniu i okolicy.

Prasa, bez względu na kierunek, domaga się rozbrojenia bojówek partyjnych.

Dr. med. J. LEYBERG

Traugutta 5, tel. 7-73

powrócił i wznowił przyjęcia

w chorobach skóry, wenerycznych i dróg moczopłciowych od 1—2 i od 5—7.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ

Żyto nowe suche	26,50 — 27,50	
Pszenica nowa sucha	44,50 — 46,50	
Jęczmień przem.	27,50 — 28,50	
Jęczmień browarowy	30,00 — 32,00	
Owies nowy	24,00 — 26,50	
Mąka żytnia 75%	41,00	
Mąka pszenna 65%	71,00 — 75,00	
Otręby żytnie	20,00 — 21,00	
Otręby pszenne	22,00 — 23,00	

Usposobienie spokojne.

Sześcioletnia dziewczynka utonęła.

Do stawu Cierkowej w Langówku wpadła 6 letnia Henryka Kranc. Sąsiedzi słysząc jej rozpaczliwe krzyki wydobyli ją z wody. Dziewczynka po upływie pół godzinie zmarła. (p)

Edmund Wasilewski

Piotrkowska 152

poleca w wielkim wyborze modne towary z fabryki

Leonhardta i Bielskich

na płaszcze i garnitury oraz jedwabie i wełny na suknie.

tel. 44-64

JUZ CZAS

Robić zapasy masła na zimę jak co roku Związek Spółdzielni Mleczarskich przyjmuje obstalunki poczynając od 5-ciu klg. i podejmuje się przechowania do zimy.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich

ODDZIAŁ w ŁODZI

Al. Kościuszki 29

Tel. 3-12 i 74-40

Polskie zabytki historyczne

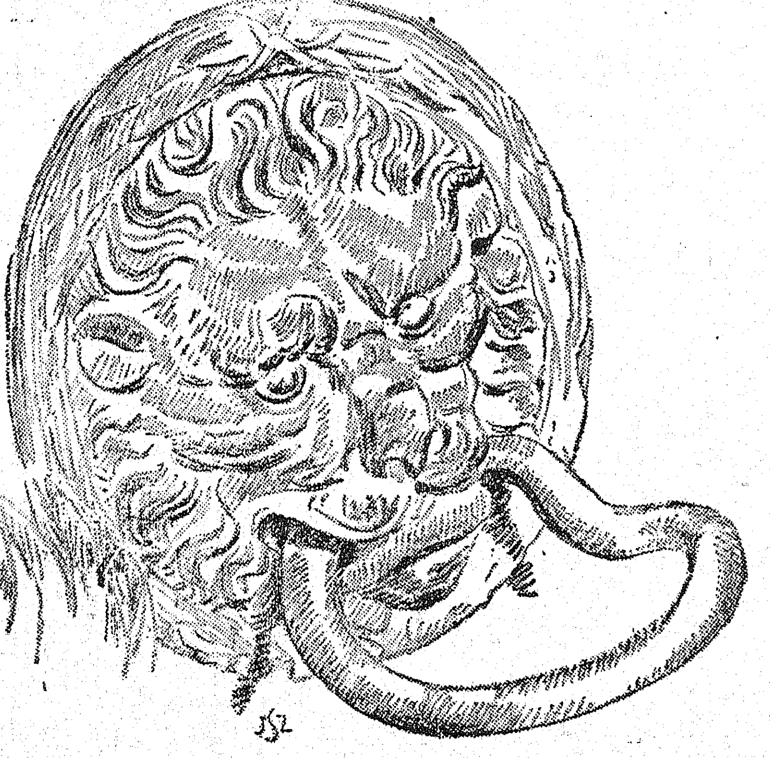

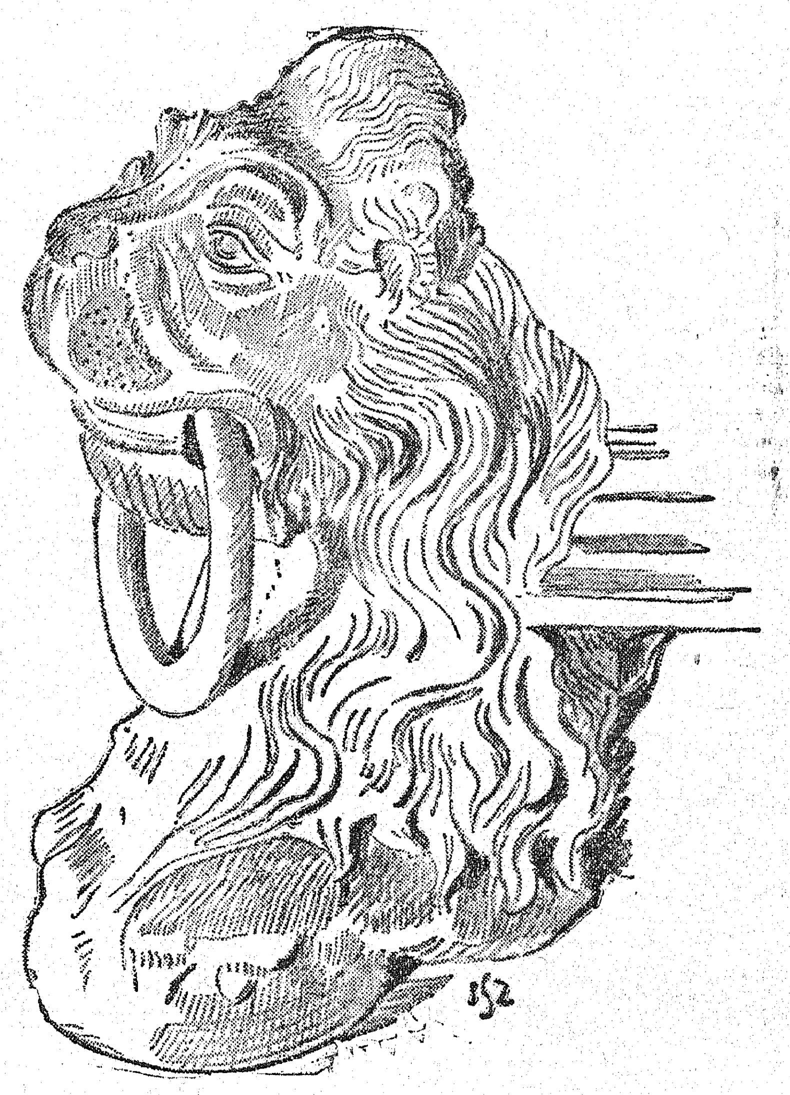

Ozdoba w kształcie lwiej głowy, z kółkiem w paszczy, umieszczona na jednej z czterech trumien [illegible] znajdujących się w zbiorach Muzeum Wawelskiego. Na [illegible] lwa, podtrzymująca trumnę.

Znów nieudany lot transoceaniczny

„Młoda Szwajcarja" zaginęła

BERLIN 21. 8.

O trzech lotnikach szwajcarskich, którzy na samolocie „ łoda Szwajcarka", w poniedziałek wystartowali z Lizbony do Ameryki, brak jest poza doniesieniem z Azorów jakichkolwiek dalszych wiadomości.

Zabrali oni ze sobą tylko 2.000 litrów benzyny, co przy obciążeniu przez 3 lotników uważane jest za niewystarczające do przebycia przestrzeni z Lizbony do Ameyki.

NOWY JORK 21. 8.

W Nowym Jorku obawiają sie, że lotnicy szwajcarscy o których od 24 godzin brak wszelkich wiadomości, zginęli.

Według obliczeń lotników amerykańskich samolot szwajcarski powinien być przyleciеć do Ameryki wczoraj o godz. 18-ej

U wybrzeży Atlantyku panuje silna mgła wobec tego lotnicy prawdopodobnie zmylili drogę i musieli usiąść na możu.

Węgiel zdrożeje

Częściowy lokaut w polskiem Zagłębiu węglowem

Osobliwa przyczyna zatargu

Przed dwoma dniami delegaci robotnicy kilku kopalń węgla Zagłębia Dąbrowskiego w porozumieniu z klasowym Związkiem górników przystąpili do akcji, mającej na celu utrzymanie 8-godzinnego dnia pracy, obliczonego łacznie ze zjazdem na dół do kopalni i wyjazdem na powierzchnię.

Nazajutrz robotnicy kopalni „Renard" w Sosnowcu opóźnili zjazd do pracy o pół godziny oraz zakończyli pracę o godz. 13 m. 30 zamiast o 14-ej.

Ponieważ wcześniejszemu wyjazdowi na powierzchnię kategorycznie sprzeciwił się zawiadowcą kopalni o godz. 20 m. 30 t. j. 7 godzin, uniemożliwiając, w ten sposób podjęcie pracy przez drugą zmianę robotników.

Takie same wypadki miały miejsce w ciągu ostatnich dni w „Saturnie" i „Miłowice" Robotnicy kopalni Miłowice" i „Saturn" pod Sosnowcem w czasie drugiej zmiany w dniu wczorajszym nie pracowali, natomiast odbyli zebranie ze swymi delegatami.

Pod kopalnie „Piast", znajdującą sie w pobliżu, przybyli posłowie komunistyczni; Rosiak i Kieruzalski i wygłosili przemówienia agitacyjne, nawołujac do strajku.

W pozostałych kopalniach robotnicy rozpoczęli pracą z półgodzinnem opóźnieniem, nie napotykając sprzeciwu ze strony zarządów kopalni.

Wskutek zajść powyższych na tle czasu pracy, zarządy kopalni „Piast" i „Saturn" ogłosiły wczoraj wstrzymanie na czas nieograniczony, pracy w kopalniach, motywując to formalnym brakiem zamówień na węgiel.

Zarządy innych kopalni do czasu powzięcia odnośnej uchwały przez Radę Zjazdu Przemysłowców ustosunkowały się do spraw wyczekująco.

Inspektor pracy podjął interwencję.

„Wsypa"

WILNO 21. 8. a. w.

Wsród emigracji rosyjskiej wywołała wielkie wrażenie wiadomość, że zastępca redaktora gazety rosyjskiej w Wilnie, Jan Szybko, był przed objęciem swego stanowiska członkiem czerezwyczajki.

Wyszło to na jaw dopiero teraz, kiedy Szybko starał się o paszport zamierzając wyjechać do Brazylji.

Zeńskie Gimnazjum

C. WASZCZYNSKIEJ

ul. Zielona 15 — | — tel. 19-00.

Przyjmuje zapisy nowych kandydatek codziennie od godz. 9—14-ej.

Egzaminy wstępne rozpoczynają się (systemem lekcyjnym) 3-go września.

Początek roku szkolnego 2-go września.

REKLAMA TO POTĘGA

Śląskie drobiazgi

Za tanie pieniądze. -- Tragiczny epizod z marszu nad Odrę. Wiwat Korfanty, Panie Prezydencie

Jak znaczne wysiłki poczynili sanatorzy, ażeby spędzić na defiladę do Katowic jak największe ilości ludzi, ilustruje dobitnie okólnik prezesa Zw. Powst. Śl. na okrąg katowicki, wysłany w dniu 9 sierpnia pod liczbą dziennika 365/29 do grup poszczególnych.

W okólniku tym donosi p. Kula, że każdy z uczestników defilady podczas obchodu rocznicy Pierwszego Powstania Śląskiego w niedzielę 18 bm. w Katowicach, należący do Zw. Powst. Śl. otrzyma na placu zbiórki w Katowicach 1 zł. Prócz tego zarząd okręgu otrzymał 1000 zł. (od kogo?) celem wynagrodzenia tych grup które podczas defilady wystąpiły najliczniej. Spodziewa się przeto, że udział będzie jak najliczniejszy.

Naturalnie 1 zł. otrzymywał każdy z uczestników, niezależnie od wolnej jazdy do Katowic i z powrotem.

Interesującym również szczegółem tego okólnika jest to, że zarząd okręgu dopłaca do każdego munduru, jaki sprawić sobie winien każdy powstaniec, 10 zł. Koszt nowego munduru wynosi według okólnika 26 zł. z czego 16 zł. płaci powstaniec w 3 ratach.

Szczegóły tego ciekawego dokumentu potwierdziły zatem pogłoskę, że pewne czynniki, którym zależało na wykazaniu się, jakoby większość społeczeństwa śląskiego ogarnęła gorączka sanacyjna, nie żałowały pieniędzy.

*

Podczas defilady pochodu t. zw. „sanacyjnego" miało miejsce pozornie drobne zdarzenie, na które jednak można i trzeba patrzeć poważniej, jako na charakterystyczny przyczynek do właściwej orjentacji w psychice ludu śląskiego i jego przekonaniach politycznych.

W „półurzędowo" skompletowanej masie pochodu sanacyjnego nie wszystko było tak wzorowo po myśli organizatorów jego urządzone, jakby się to na pierwszy rzut oka zdawało.

Oto w drugiej połowie pochodu, gdy pewna dość liczna zresztą grupa ludności cywilnej przechodziła w defiladzie przed namiotem, w którym zasiadał Prezydent Państwa w otoczeniu dostojników, duchowieństwa, władz wojskowych i świeckich, idący na czele grupy jakiś obywatel, poważniejszy wiekiem, potrząsając kapeluszem, zwróciwszy uśmiechniętą twarz w stronę pana Prezydenta, głośno wykrzyknął:

— Niech żyje Korfanty, panie Prezydencie!

Wrażenie tego okrzyku pod namiotem było bardzo różnorodne. Na twarzach dostojników, przybyłych na uroczystość z poza Śląska i na nielicznych twarzach niektórych dygnitarzy miejscowych zakwitł uśmiech, większość jednak miejscowych luminarzy skonfundowała się niezmiernie.

Czy szczery i gorący okrzyk bezimiennego obywatela śląskiego został zrozumiany?

*

We czwartek ubiegłego tygodnia Zw. Powstańców Śląskich urządził „tradycyjny" marsz nad Odrę, w którym to marszu wziął udział m. in. dwudziesto kilkuletni funkcjonarjusz policji Paweł Michla z Bielszowic. Doszedłszy szczęśliwie do Odry w powiecie rybnickim, padł na ziemię i skonał w kilku minutach. Udar serca spowodowany przemęczeniem, położył kres młodemu życiu.

Zwłoki jego, po zwolnieniu przez prokuraturę, kilku powstańców sanacyjnych przewoziło w ub. sobotę wieczorem samochodem do Bielszowic. W Rybniku eskorta „żałobna" uważała za stosowne pokrzepić się odpowiednią ilością czystej. Publiczność utwierdziwszy trumnę ze zwłokami na samochodzie oraz toastujących przy kieliszku towarzyszy tragicznie zmarłego, komentowała żywo ten wypadek.

Tereny Letniskowe Majątku Sokolniki
(pod Łodzią)
Największe klimatyczne letnisko

TERENY LETNISKOWE MAJĄTKU SOKOLNIKI położone są o 16 klm od Łodzi, 8 klm od miasta Ozorkowa, 7 klm. od miasta Zgierza 1 i pół od linji tramwajowej Łódź—Ozorków (przystanek tramwajowy Emilja) Jest to prawie że jedyna miejscowość w okolicach m. Łodzi o wybitnych warunkach zdrowotnych. CAŁA POKRYTA JEST LASEM SOSNOWYM. W celu utrzymania leśnego charakteru terenów letniskowych właścicielom nabytych działek dozwolone będzie jedynie wycięcie 30 proc. drzew znajdujących się na działce.

Warunki komunikacyjne ze względu na linję tramwajową Łódź — Ozorków, dobre. Tramwaje kursują co 40 minut. Cała podróż z Łodzi tramwajem trwa około 30 — 40 minut. Z chwilą powstania letnisk tramwaj będzie przechodził przez tereny letniskowe.

Warunki aprowizacyjne idealne. Poza dużym majątkiem Sokolniki w sąsiedztwie terenów znajduje się kilka wiosek.

Celem dania możności kupienia letniska najszerszemu ogółowi, teren podzielony został na mniejsze działki, wynoszące przeciętnie 1000 metrów kwadratowych. Przez wzgląd na bardzo niskie ceny, które nabywcy będą spłacać w ciągu jednego roku, jesteśmy pewni, że w stosunkowo krótkim czasie osięgniemy zamierzony cel. Cena zależnie od położenia, stopnia zadrzewienia, jakości drzew i siedliska, waha się od 50 gr. do 85 gr. za metr kwadratowy.

Sprzedaż działek uskutecznia się na następujących warunkach: przy kupnie na spłaty nabywca wpłaca 25 proc., pozostałą zaś sumę w 11 równych ratach miesięcznych bez oprocentowania.

Przy kupnie za gotówkę i nabywaniu całych bloków (dla spółdzielni, instytucji, — ustępstwa.

Dotychczasowa ilość działek (około 2.000:) w pierwszej i drugiej parceli została rozsprzedana w przeciągu zaledwie kilkunastu dni.

Wobec tak wielkiego popytu nie wszyscy reflektanci mogli kupić sobie kawałek terenu leśnego pod własne letnisko, dlatego też zarząd majątku Sokolniki postanowił rozparcelować jeszcze pewną część terenu leśnego na letnisko, stwarzając w ten sposób największe miasto — las pod Łodzią.

Obecnie przyjmuje się zamówienia w biurze sprzedaży przy ul.

Zawadzkiej 16-a (róg Wólczańskiej) tel. 27-52, 69-44 Z. KOTKOWSKI

Europa ojczyzną katów ludów pierwotnych

Ociekający krwią referat Jezuity

Na zjeździe misjologicznym w St. Gabriel (Austrja) wybitny Werbista O. Gusinde wygłosił niezwykle interesujący referat na temat: „Winy Europy w stosunku do lud... pierwotnych".

Warto przytoczyć szereg szczegółów z tego alarmującego referatu. Niektóre z nich są bowiem przerażające,

Prelegent stwierdził, że zetknięcie Europy z ludamy pierwotnemi musiało nastąpić. Europa potrzebuje sur...ów, a te są w głębi Afryki, Azji, Ameryki.. Zetknięcie nastąpiło już wcześniej jednak, bo w okresie wielkich odkryć geograficznych. Wówczas to pierwotne ludy spotkały po raz pierwszy europejską niesprawiedliwość i gwałt.

Po odkryciu Ameryki zaczęło się polowanie na Indjan i transporty niewolników...

Na połowę 19 wieku przypadają największe wysiłki kolonizacyjne państw Europy z ich walkami rywalizacyjnemi i okropnościami, które z nich wyniknęły. „Ani jedna strona tej wielkiej historji nie była wolną od potwornej niesprawiedliwości i cynicznego gwałtu. Akcja misyj katolickich / tylko w niektórych miejscach zdołała złagodzić okrutny los dzikich ludów".

Z pewnością wraz z tą polityką otrzymały ludy pierwotne niejedną korzyść cywilizacyjną. Ale czemże tłumaczyć fakt, że jeszcze dziś wiele jednostek z pierwotnych ludów dźwiga na sobie kajdany niewolnicze bez nadziei innego, niż śmierć, wyzwolenia?

„Gdzież są Tasmani? Z 5 tysięcy Tasmanów w r. 1815, zostało w r. 1860 tylko 16 jednostek. W r. 1876 wymarł ten szczep zupełnie. Przypominam dalej — mówił O. G. — olbrzymią śmiertelność w środkowej Afryce, gdzie dziś całe przestrzenie są wyludnione.— Chciwość zysku Europejczyka kroczy po trupach. Dlatego katolickim ekonomistom rzucam myśl wdzięczną: Ustalcie raz wreszcie zasady chrześcijańskiej etyki odnośnie do praw pracy tubylczej ludności pierwotnej w stosunku do Europejczyków i te zasady ukażcie im twardo i jasno".

„Nieco dokładniejsze — mówił O. G. — mogę podać wiadomości o Indjanach i granic Stanów Zjednoczonych. Znam ich z osobistych obserwacyj. Już w pierwszej połowie 19 wieku płynęła do Stanów Zjednoczonych coraz większa rzeka handlarzy i awanturników, którzy przez alkohol i walki bratnie opanowywali Indjan. W końcu sam rząd widział się zmuszonym przenieść Indjan do nowych miejscowości. Ale nowe te obszary już miały swoich panów. Powstały nowe walki, głód, choroby, niemożliwość polowania, korzystali z tego „biali". Indjanin stał się wówczas synonimem dzikiego zwierzęcia, które każdemu wolno było zabić".

W r. 1871 rząd stworzył „rezerwaty" dla Indjan. Lecz wolny Indjanin, dziecko preryj, czuł się w nich skrępowanym. Był niezadowolony. W r. 1887 rząd podzielił rezerwaty na działki o charakterze własności prywatnej. „Dziś nie mieszkają już Indjanie pod skórzanemi lub płóciennemi namiotami, ale w małych domkach, najlepszych rozsadnikach tuberkulozy i raka skutkiem brudu, braku wody. Zwątpiwszy o przyszłości, czeka Indjanin już tylko na chwilę, kiedy będzie mógł odejść do Kraju Wiecznych Łowów".

W lutym bież. roku spotkałem — mówił O. G. — na granicy Meksyku małe grupki Indjan „Yaki", szczep słynący z żelaznego zdrowia i wytrwałości. Szczep nieszczęśliwy. Był tępiony szczególnie przez b. prezydenta Meksyku Diaza. Na porządku dziennym za niego były deportacje i wyroki śmierci".

W stanie „Catharina", połudn. Brazylji, jeszcze dziś są polowania na Indjan ze szczepu „Bugre".

A jakież potworne zbrodnie dzieją się w puszczach Orinoko?

Jeśli człowiek nie przyniesie żądanej ilości mleka kauczukowego, poddany jest chłoście, która się często śmiercią kończy".

Podobnie w okolicach Ziemi Ognistej.

W latach 90 w. 19 obchodzono się z Indjanami, jak ze zwierzętami. Truto ich strychniną, żeby zdobyć uszy Indjanina lub głowę. Z 400 osób szczepu „Kna" w 1880 r. zostało 230.

„Są prawa ochronne dla pewnych zwierząt — kończy O. G. — dla pewnych roślin, ale dla szlachetnej rasy Indjan praw ochronnych niema"

Dodać należy, że O. Gusinde uchodzi za jednego z najlepszych znawców Indjan Ziemi Ognistej i zdobył sobie ich serca tak dalece, że został wtajemniczony we wszystkie ich tajne obrzędy. Jego też referat był opowiadaniem rzeczy przeżytych i obserwowanych osobiście.

Dlatego jest tak przygnębiający.

OSTRZEŻENIE Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie **akcentować** wyraźnie żądać **oryginalnych** proszków z **„KOGUTKIEM"** Gąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie **uporczywie polecane** naśladownictwa w podobnem do naszego opakowaniu — |

RODA-RODA.

Happy ending.

(W stylu Edgara Wallace)

Rozdział ostatni.

W ciemności nocnej rozległ się strzał Potem ciszę nocną rozdarł przeraźliwy śmiech dochodzący z otwartego okna na piętrze willi.

Komisarz Atkins, tkwiący na swym posterunku, nadstawił uszu. Potem jednym susem skoczył z ulicy do ogrodu poprzez dwumetrowy mur i przedarłszy się przez krzaki, biegł po zroszonej murawie. Jednym skokiem dostał się z ogrodu do otwartego okna na pierwszem piętrze — i znalazł się w pracowni Wembury'ego.

Węszył uważnie. Tutaj strzelano. Jeszcze czuć było woń prochu.

I znów gdzieś rozległ się ów piekielny śmiech.

Atkins cicho wydobył rewolwer i macając rozpostartemi ramionami, posuwał się naprzód. Nagle kolanami uderzył o coś twardego. Był to kant sofy. Z okrzykiem bólu komisarz rzucił rewolwer i począł rozcierać sobie stłuczone kolano.

Rewolwer uderzył o poręcz sofy i wypalił. Znowu zabrzmiał szatański śmiech. Kto to mógł być. Przy krótkiej błyskawicy mimowolnego strzału Atkins ujrzał jakąś czarną postać, znikającą w ścianie. Był to tylko ułamek sekundy, a jednak wprawne oko komisarza już zapamiętało sobie kontury owej postaci.

To był wię ów, tak długo poszukiwany, zezowaty morderca. Zgadzał się opis, którym Wembury niegdyś na Nowej Zelandji scharakteryzował swego wroga. Mały metys, z potężnym garbem, z rudą czupryną i brodą, zezowaty. Morderca teraz, wciskając się w ścianę, potrząsnął ramieniem, a w jego śmiechu słychać było jakby jęk. Widocznie zbłąkana kula trafiła go w ramię.

Komisarz rzucił się w pościg za znikającą postacią, lecz — uderzył się o ścianę.

Czemprędzej wydobył ślepą latarkę. Jej promień, niby ruchome białe oko, uderzył o ścianę. Żadnego ukrytego przejścia! A przecież Atkins widział najwyraźniej, że zbrodniarz przepadł właśnie w tem miejscu.

Atkins odwrócił się i zaczął latarką oświecać pokój. Na sofie leżał Wembury — martwy! — Siódma z rzędu ofiara krwawych zbrodni w tej willi!

Wielkiemi krokami przemierzał pokój z latarką. Zbadał oboje drzwi. Były od środka zamknięte i zaryglowane. Klucze tkwiły w zamkach. Zupełnie tak samo, jak w poprzednich sześciu wypadkach.

Którędy mógł uciec zezowaty morderca? Przez okno — absolutnie nie, Atkins by to niezawodnie zauważył.

Komisarz przekręcił kontakt elektryczny. Na dole rozległy się kroki. Zaalarmowani obu strzałami biegli mieszkańcy willi Pierwszy zjawił się sierżant, meldując:

— Sir, moi ludzie są na miejscu

— Czy pan zabezpieczył wszystkie wyjścia?

— Wszystko obsadzone, nawet kot się nie wymknie!

— A więc zezowały morderca jest jeszcze tutaj. Chodź pan!

Obaj opukali ścianę. Wydała „pusty" dźwięk. Z całych sił wparli się w nią — oto rozległ się trzask desek — tajne przejście

Pech literata

Pisał kryminalne powieści, kazano mu zostać detektywem

Najbystrzejszy detektyw francuski, Monsieur Locard, który rozwiązał niezliczoną ilość sensacyjnych zagadek kryminalnych, napisał pewnego dnia książkę o stworzonej przez angielskiego pisarza, Conana Doyle'a, postaci króla detektytów, Sherlocka Holmesa, przedstawił tam w dowcipny i nieco złośliwy sposób różnicę zachodzącą między takim detektywem urojonym a rzeczywistym, jakim jest sam Locard.

Conan Doyle wystosował wówczas do Locarda pełen humoru list, podziękował mu za pouczenie i dodał, że jakkolwiek jest ojcem Sherlocka Holmesa, który z największą łatwością wyjaśnia najciemniejsze afery kryminalne, on sam nie miałby odwagi wziąć udziału w w rozwiązaniu najprostszego nawet problemu kryminalnego. Rzeczywistość i poezja, to przecież rzeczy zupełnie różne,

Amerykański kolega Conana Doyle'a, Van Dine, który w czasach ostatnich jest najbardziej poczytnym autorem powieści kryminalnych w Ameryce, jest nieco odmiennego zdania, niż ostrożny Conan Doyle. Oto bowiem niedawno radni miasta Bradley-Beach wpadli na myśl, że człowiek, w którego mózgu się rodzą mistrzowskie nowele kryminalne, musi doskonale znać się na rzeczach, o których pisze, wobec czego jednogłośnie wybrali sławnego pisarza honorowym prezydentem policji w Bradley-Bench, oraz kierownikiem biura kryminalnego.

Van Dine nie wahał się ani chwili.

Przyjął ofiarowany mu urząd zwłaszcza, iż Bradley-Beach jest jego miastem rodzinnem, w którem posiada piękną willę. Zresztą panują tam stosunki naogół spokojne, tak, że Van Dine, który naprawdę nazywa się Willard Wright, przypuszczał, iż nie będzie chyba zbyt często musiał swych zdolności detektywistycznych objawiać w praktyce.

Ostatnio jednak zdarzyła się w Bradley Beach tajemnicza zbrodnia. Właściciel fabryki obuwia posłał portjera, człowieka starszego, niejakiego Jerzego Danielsona ze znaczną sumą pieniężną na pocztę. Portjer schował pieniądze przeszło 20 tys. dol. w tece. Zanim opuścił kancelarję, zwrócił uwagę dyrektorowi że byłoby lepiej, aby kogoś młodszego posłał z temi pieniądzmi, gdyż w czasach ostatnich napady rabunkowe zdarzają się coraz częściej. Fabrykant jednak wyśmiał trwożliwego portjera, który oddalił się z pieniądzmi. W dziesięć minut później napadnięto na portjera na ulicy. Padł on na ziemię śmiertelnie raniony strzałami rewolwerowemi, a tekę z pieniądzmi zrabowano mu.

Konającemu Danielsonowi pośpieszyli z pomocą przechodnie. Zdążył on jeszcze wymówić słowa: „czterech... żółte..." i skonał. Jeden z przechodniów zeznał, iż w pewnej odległości od miejsca wypadku widział mniejwięcej w tym samym czasie na żółto polakierowane auto, w którym jechało kilku mężczyzn.

Van Dine będzie miał teraz sposobność pokazać, czy naprawdę potrafi dać sobie radę z praktycznemi zagadnieniami kryminalnemi.

Jego współobywatele oczekują tego z niecierpliwością.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Od 20-VIII do 26-VIII. 1929 r 5923
SZCZAPA
(OR YNANS PEPICZEK)
jako
HANDLARZ PIESKÓW
Film osnuty na tle popularnej i rozgłośnej powieści Haseka:
„NAJWIĘKSZA PARADA SWIATA"

Po śmiechu poznasz człowieka

Według... recepty komika

Amerykański komik Douglas Mac Lean, znany u nas z filmu „Arcyzłodziej z Damaszku", zebrał cały szereg ciekawych cech, na podstawie których można sądzić w charakterze śmiejącego się człowieka.

Ludzie śmiejący się głośno i serdecznie, których wesołość odzwierciadla się w oczach i ruchach całego ciała, są naogół otwarci i sympatyczni.

Ludzie, śmiejący się „do wewnątrz", których wesołość objawia się w drganiu ramion, należą do dobrodusznych i są zazwyczaj dobrymi rodzicami.

Sprytni, przebiegli są ci, którym śmiech więźnie w krtani, nie odbijając się wcale na twarzy. Skrupułów i uczciwości nie należy się po nich spodziewać.

Ludzie okrutni o oschłych sercach śmieją się, nie uśmiechając się. (To bynajmniej nie paradoks).

Należy się strzec ludzi skłonnych do nagłych wybuchów śmiechu. Wbrew pozorom otwartości i szczerości są oni skryci i podejrzliwi.

Są jeszcze tacy, którzy śmieją się krótko i urywanie. Ci posiadają często wybitne zalety ducha i wielkie zdolności, pozbawieni są jednak siły woli i łatwo dają się sprowadzić na manowce.

Charaktery naprawdę głębokie i wartościowe, to ludzie śmiejący się rzadko, jednak wówczas oczy ich i cała twarz promienieją wewnętrznem światłem rozradowania.

Materiały Instalacyjne
Specjalnie niskie ceny dla p. p. Instalator. i Monterów
Antoni Meister i S-ka
Łódź, Piotrkowska 165
telefon 24—61.
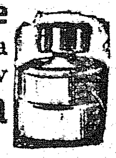

zostało znalezione! Zamieniwszy spojrzenie, szybko rzucili się w tajny korytarz!

Niestety — ich pościg znowu był bezowocny!...

*

Nad zwłokami Wembury'ego stali, przejęci do głębi, inżynier Lomond i mistress Green.

— I co pani myśli o tem — zapytał Lomond.

Po raz pierwszy oczy jej spotkały się śmiało z jego spojrzeniem. Rzekła:

— Lomond, powieść zbliża się do końca. Czas, byśmy się zaręczyli!

Spojrzenie jego wyrażało wdzięczność. Było w niem tyle miłosnej namiętności, ile jeszcze wolno autorowi umieścić w powieści angielskiej.

— A wy? — zwrócił się Lomond do Włocha i signory Arabelli, którzy właśnie weszli.

— By ciekawości czytelnika nie wystawiać dłużej na próbę, również pobierzemy się! — odparła Arabella.

Wtem znów rozległ się okropny śmiech. Drzwi otwarty się nagle a na progu stanęła— miss Dolly, smukły pedlotek, w kwienie szesnastu wiosen. Zaśmiała się szyderczo:

— Oho, widzę, że dzieją się wielkie rzeczy! Dwie pary narzeczonych wobec nieboszczyka?

— Tak jest — rzekł komisarz, nie spuszczając oka z pięknego dziewczęcia. — Właśnie to splatanie się krwi i miłości jest cechą autora, który kieruje naszemi losami.

— To jest tajemnicą powodzenia jego niezliczonych książek — dodała szyderczo Dolly.

— Czy pani zechce mi też oddać swą rączkę? — zagadnął komisarz osobliwym tonem.

— Na razie nie, bo czuję ból w przegubie! — odparła.

W tem komisaız szybkim ruchem sięgnął do jej głowy. Jedno pociągnięcie — i ondulowana złocista peruka oraz woskowa maska pozostały w jego dłoni.

Osoba, która nam przez wszystkie rozdziały tej książki towarzyszyła pod postacią zuchwałego, przekornego i niesympatycznego podlotka, była zdemaskowana. Przed przerażonymi do głębi mieszkańcami willi, stał oddawna poszukiwany morderca: zezowaty metys, niski, z potężnym garbem, rudowłosy i rudobrody.

— Nie dostaniecie mię żywego! — zaskrzeczał — Edgar Wallace nie lubi swych bohaterów posyłać na szafot.

Wydobył z kieszeni pomadkę do warg i robiąc ruch jakby chciał sobie ukarminować wargi, połknął pomadkę.

Była w niej strychnina.

W kurczach agonji wił się na dywanie zezowaty morderca, jęcząc:

— Komisarzu Atkins, spełnił pan swoje zadanie. Ma pan teraz spełnić nowe, w następnym tomie, który dostać można w każdej księgarni, albo wprost w firmie wydawniczej. Nieoprawnym tom 5 zł. 50 gr., oprawny 7 zł. dotychczas pojawiło się 67 tomów, dalsze 33 w przygotowaniu!

Obie pary połączył długi, namiętny pocałunek.

Happy ending.

Przeł. St. K.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Czwartek, 22 sierpnia — Symforjana.

TEATRY.

Teatr letni: — „Zastaw się a postaw się".

—oOo—

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują apteki:
L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), E. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza i S-ka (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 12), A. Potasza (Plac Kościelny 10). w)

Co dają podwyżki taryty kolejowej.

W związku z wprowadzeniem w życie nowej podwyżki taryfy kolejowej, spodziewane są podwyżki cen towarów silnej obciążonych kosztami przewozu, jak naprz. bawełna, manufaktura, żelazo i t. p., na które taryfa podwyższona została o 15 proc. Składnicy węgla utrzymują, iż koszty transportu węgla podrożeją o 8 do 13 proc.

Zebranie zarządu K. E. Ł.

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie, Zarządu Kolei Elektrycznych Łódzkich, zwołane na żądanie członków. Zarządu K. E Ł., z ramienia Magistratu, celem rozpatrzenia sprzeciwu przeciwko podwyżce taryfy tramwajowej. Zebranie zwołane zostało w związku z interpelacjami związku oraz organizacji społecznych, kt re w tej sprawie składają interwencje do władz nadzorczych. (w.)

Koncesje na biura porad prawnych

Jak się dowiadujemy władze postanowiły uporządkować stosunki w dziedzinie biur porad prawnych. Na prowadzenie takich biur wydane będą koncesje wyłącznie osobom, posiadającym wykształcenie prawnicze. Biura pisania prósb nie będą mogły udzielać porad prawnych, jak się dotychczas praktykowało, o ile na ich czele nie stoją dyplomowani prawnicy. (w.)

Sprawozdanie.

W dniu 11 b. m. staraniem Koła Młodzieży Katol. „Odrodzenie", pod przewodnictwem p. J. Kotlickiego, urządzono „Dzień Znaczka" na rozbudowę Kościóła i Domu Ludowego w parafji Przemienienia Pańskiego w Łodzi.

Ogółem zebrano zł. 1807 gr. 19, wydatki zł. 193, czysty dochód zł. 1614 gr. 19.

Za łaskawą pracę i ofiarne datki serdeczne Bóg zapłać składa

Proboszcz
Parafji Przem. Pańskiego.

Kronika policyjna

Zamach samobójczy.

Przy ulicy Nawrot 81 popełniła w bramie domu tego zamach samobójczy młoda dziewczyna, która napiła się nieznanej trucizny. Z dowodów posiadanych wynika że nazywa się ona Helena Bączkowska zam. przy ul. Wysokiej 16. (p)

Kościół i kilkanaście gospodarstw

padło pastwą pożaru w Zadzimiu

W ubiegłym tygodniu o godzinie 3 po poł. we wsi Zadzim powiatu sieradzkiego powstał groźny pożar, pastwą którego stało się 15 gospodarstw oraz w znacznej części ucierpiał miejscowy kościół.

Pożar powstał w domu rzeźnika niejakiego Bogusiaka i Kuchciaka, którzy rozpalili większy ogień w wędzarni.

Wskutek wadliwego komina, ogień przedostał się na strych gdzie znalazł łatwopalny materjał w postaci słomy, a stamtąd przez dach na zewnątrz. Paląca się słoma rozrzuciła ogień w przeciwnym kierunku na odległość około 200 metrów, przerzucając iskry przez stojący w pośrodku na wzgórku kościół. Z drugiej strony kościoła zapaliły się 2 stodoły, a od nich i ż cały szereg innych zabudowań.

Kościół, stojący wśrodku płonących zabudowań, zajął się również. Ogień postępował szybko i doszedł do wieży, mającej wierzch drewniany która wkrótce stanęła w ogniui zagrażając przez rozrzucanie iskier całej wsi. Od żaru stopiły się dwa dość duże dzwony, sygnaturka, wieża też wkrótce runęła.

O pożarze zawiadomiono telefonicznie władze powiatowe w Sieradzu oraz straże w Zduńskiej-Woli, Sieradzu, Szadku i okolicy, które przybyły na miejsce i przy wspólnej i silnej pracy straży oraz miejscowej ludności po 6 godzinnej akcji udało się pożar zlokalizować.

Dziwnem się stało, że między spalonemi budynkami znajduje się i remiza drewniana miejscowej straży, w której spaliło się również kilka narzędzi ratowniczych. Widocznie strażacy, przejęci ratowaniem kościoła, zapomnieli o swojej siedzibie.

Warto przytoczyć odważny czyn alumna seminarjum włocławskiego. Matuszewskiego Tadeusza, który czasowo przebywa w Zadzimiu. Słysząc krzyki w jednym z palących się domów, bez namysłu zrzucił sutannę i wbiegł do domu z którego wyniósł staruszkę, ratując ją od niechybnej strasznej śmierci.

Zakupy sowieckie w Łodzi

Znów poszukiwanie naiwnych

W związku z trwającemi od pewnego czasu pertraktacjami między Torgpredem a przemysłem łódzkim przybył w dniu wczorajszym do Łodzi jeden z członków handlowej misji sowieckiej w Warszawie p. Sergjusz Mandekstajn, który w dniu dzisiejszym prowadzi szereg konferencji z zainteresowanymi fabrykantami łódzkiemi.

Rozmowy te prowadzone od szeregu miesięcy z przerwami dotyczą tranzakcji która ma wynosić przeszło 1 miljon dolarów.

Niestety jednak warunki stawiane przez przedsiębiorstwo handlowe sowieckie, które domaga się długoterminowego kredytu są niemożliwe do przyjęcia. Również przemysł łódzki nie miałby możności dyskontowania weksli sowieckich.

Te, właśnie sprawy poruszane będą na dzisiejszych konferencjach p. Mandelsztajna z przemysłowcami łódzkiemi.

W razie dojścia do porozumienia należy się spodziewać pewnego odprężenia na łódzkim rynku manufakturowym w związku z dojściem do skutku tak poważnej tranzakcji.

Ostatnie dni płatności

podatku od lokali i przemysłowego

Jak się dowiadujemy w dniu 31 b. m. upływa ostateczny termin płacenia trzeciej raty podatku lokalowego za rok 1929 oraz drugiej raty podatku przemysłowego za rok 1929.

Po upływie tego terminu należność ściągnięta będzie w drodze przymusowej wraz z procentami i karami za zwłokę. (p)

Do domu, czy do paki

Reete — był wyjazd czy go nie było

Sprawa pociągania do odpowiedzialności karno-administracyjnej osób w wieku wojskowym nie należy do sekcji wojskowej magistratu. Na wniosek sekcji wymiaru kar dokonywa wydział wojskowy komisarjatu rządu.

Obecnie poruszono sprawę, jak postępować z tymi, którzy wyjechali na urlopy i ni dokonali wymeldunku administracyjnego, ani wojskowego.

Na mocy przepisów, podlegają oni karom, ale wyjazd czasowy, polegający na jednoczesnem pozostawieniu mieszkania, nie jest wyjazdem w zrozumieniu ustawy. W tej sprawie oczekiwane jest wyjaśnienie władzy centralnej

Dodatkowe zajęcia dla kolejarzy

Nawet dróżnik może być wynalazcą

Ministerstwo komunikacji, pragnąc pobudzić inicjatywę pracowników kolejowych, ogłosiło stały konkurs na wszelkiego rodzaju wynalazki, projekty i wnioski, zmierzające do osiągnięcia lepszych wyników pracy we wszystkich dziedzinach kolejnictwa.

Konkurs odbywać się będzie raz do roku w grudniu. Uczestniczyć w nim mogą wszyscy pracownicy Dyrekcji kolejowej, zarówno etatowi, jak i kontraktowi.

Wynalazki i projekty winny być nadesłane na konkurs bądź w formie modeli, bądź też szkiców rysunkowych z dokładnym opisem.

Za najlepsze prace przewidziane są nagrody pieniężne w zależności od realnej wartości projektu.

Teatr i sztuka

Teatr Letni w Parku Staszica
ostatnie 4 przedstawienia rewji
„KOCHAJMY SIĘ"

Dziś i do niedzieli włącznie ostatnie cztery przedstawienia przed zamknięciem sezonu letniego nowej rewji „Kochajmy się".

Piękne melodje kompozycji Z. Białostockiego są zgodnie spiewane przez całą rozbawioną widownia.

Teatr całkowicie zabezpieczony przed deszczem.

Oficjalna giełda warszawska.

WALUTY i DEWIZY.

Budapeszt 155,60
Kopenhaga 237.43
Londyn 43.2375
N, Jork 8.90
Paryż 34.91
Praga 26,59
Szwajcarja 171.59
Włochy 46.67

Tendencja niejednolita.

— — —

Od głodu, ognia, wojny i izby skarbowej

Przeżywany w konjunkturze okres depresji, nawet ciężkiej depresji, wywołanej powszechnym brakiem kapitału obrotowego w warsztatach handlowych i przemysłowych oraz zubożeniem konsumenta. W tej ciężkiej chwili, kiedy życie gospodarcze radzi sobie wszelkiemi możliwemi sposobami, coraz silniej i jaskrawiej występuje niebezpieczeństwo bezwzględnego fiskalizmu Skarbu Państwa.

Niewątpliwie Skarb Państwa potrzebuje i musi mieć pieniądze. Niewątpliwie też nie ma obowiązku czynienia opieszałym płatnikom prezentów w potaci darowizny zalegających podatków. Niemniej jednak ściąganie podatków przez Skarb Państwa powinno być dostosowane do sytuacji gospodarczej kraju tak, aby nie przyczyniać gospodarstwu dalszych i coraz większych trudności.

Domagać się trzeba, aby miarodajne czynniki chciały i umiały zrozumieć i wczuć się w sytuację firm, które skutkiem ogólnej depresji lub kryzysu walczą z trudnościami finansowemi.

Powszechnie uznaje i rozumie się, że pod względem sprawności, rutyny, doświadczenia, zrozumienia praw i prawd ekonomiczny młody nasz aparat fiskalny nie stoi i nie może stać już na wysokości zadania. Z czasem aparat ten nabędzie subtelności w traktowaniu podatnika, nauczy się rozróżniać symulanta od chorego, wówczas z ochotą i gotowością weźmie na siebie ciężar odpowiedzialności, a zerwie nieodwołalnie z metodą spychania jej na wszystkich i na nikogo i odwlekania wszelkich decyzji w nieskończoność.

W obecnym okresie stwierdzonej, widocznej każdemu , przez wszystkich na własnej skórze odczuwanej, ciężkiej depresji konjunktnry gospodarczej ten nasz aparat skarbowy nietylko ściąga regularnie, bieżące podatki, ale za wszelką cenę usiłuje egzekwować wszelkie zaległości podatkowe, jakie powstały u firm handlowych i przemysłowych z czasu kryzysu gospodarczego w r. 1925-26. Ten fakt niczem wytłumaczyć się nie da. To nie jest nieświadomość i nie brak rutyny i doświadczenia i nieznajomość ekonomji, Ulica nazywa to,. złośliwością i szykaną.

W tej sytuacji urzędom skarbowym i ich funkcjonarjuszom przypomnieć należy słowa b. ministra Czechowicza:

„Skarb Państwa nie dopuści do zniszczenia podatnika, który jest jego podporą".

W chwili tak poważnej, jak obecna, nikt nie żąda pobłażania dla opieszalców, dla obywateli nielojalnych, ale kategoryczny podnosi się głos opinji, domagający się otwarcia oczu, zbliżenia się do życia, do rzeczywistości, żądający kategorycznie wyrozumiałości i względności w praktyce skarbowej i położenia kresu niszczeniu placówek gospodarczych i warsztatów pracy. Domaga się tem kategoryczniej, iż zaleca to również Ministerstwo Skarbu, a tylko podwładne jemu organy — jak wynika z ich działalności praktycznej — zaleceń swej władzy zwierzchniej albo nie rozumieją, albo ich rozumieć nie chcą.

Z Pełnemi Prawami Gimnazjów Państwowych (Kateg. A)

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
Z. PĘTKOWSKIEJ i W. MACIŃSKIEJ
Wólczańska 55

Nabożeństwo szkolne odbędzie się 3-go września w kaplicy gimnazjalnej o godz. 10
Normalne lekcje 4-go września o godz. 8-ej. Egzaminy wstępne 5-go września systemem lekcyjnym
Podania kandydatek przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 11 do 3. W klasach wstępnych A, B i C opłata wpisowa zniżona.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO
BUDOWY i EKSPLOATACJI
RZEŹNI MIEJSKIEJ

Spółka Akcyjna

Łódź, Inżynierska №. 1. Telefon 2-81.

SPRZEDAJE: Krew suszoną, mączkę mięsno-kostną dla tuczenia drobiu i nierogacizny, lód sztuczny

CHŁODNIE DO WYNAJĘCIA.

Imiona -- kwiaty cieplarniane

Motywy, działające przy wyborze imion chrzestnych

W artykule ogłoszonym w ostatnim numierze „Tęczy" pod tytułem „Imiona dobrej i złej wróżby" zastanawia się St. Wasilewski nad motywami, działające przy wyborze imion chrzestnych w dawnej Polsce

Na szeregu przykładów wykazuje on, że decydującą była tu przedewszystkiem tradycja rodzinna.

Kościuszko np, otrymał imiona Tadeusz Andrzej, ponieważ ojcu Ludwik Tadeusz, a imię Andrzej było częste w rodzinie matki. Były to t. zw. imiona „zaswojone".

Inną kategorję stanowią t. zw. imiona „przyniesione", zależne od dnia, w którym dziecko przyszło na świat. Z listu Mickiewicza do Bochdana Zaleskiego dowiadujemy się, że przy wyborze imienia dla syna Władysława rozstrzygnęła data urodzin, dnia 27 czerwca, w dniu tego świętego.

Czasem nadaje się imiona według mody panującej w danym okresie czasu, Tak w epoce późnego romantyzmu ludzie pożyczali imion od kwiatów cieplarnianych. Zmichoska miała imię Narcyza, jej brat zwał się Hiacynt a siostry Hortensja i Lilja. Imiona mają swoją wymowę. Dochowane do nas z czasów zamierzchłych dają niejedną wskazówkę badaczom języka, historji i kultury. Inne z czasów późniejszych pozwalają wydać sąd o umysłowości danej epoki. Tak np. częste bardzo w XIX wieku imiona z obcych romansów zaczerpnięte, przeróżne Artury i Edmundy, Matyldy i Elwiny, świadczą o słabym kontrakcie ówczesnej inteligencji z twórczością polską, Dlaczegóż zapytuje Wasylewski, nie nadawano wówczas takich imion jak Orcio Kordjan. albo Anchelji? Dopiero w połowie ubiegłego stulecia także rodzinna twórczość zaczęła decydować o wyborze imion. Z Moniuszki poszły Haliny, z Kraszewskiego Witołdy, z Sienkiewicza Zbyszki i Danusie.

W jednym z listów do Odyńca z r. 1833 radzi mu Mickiewicz, aby swą córkę nazwał Marją albo Zosią, bo to imiona dobrej wróżby. W owej epoce wieluż ludzi uważało, że nie godzi się imieniem Marji chrzcić dziewcząt. Dyskusje na ten temat zapoczątkował już Długosz, a jeszcze Witwicki w swoich „Wieczorach pielgrzyma" określił takie nazywanie dzieci „profanacją".

Imiona mają swoją wymowę.

Co mówią poetce, a co ligwiście i historykowi kultury zamierza Wasylewski opowiedzieć w następnym artykule.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

	Wart. nom.	Tranzakcje w złotych Dnia 21 VIII
Papjery procentowe		
8 pr. I. Z. B. Gosp. Kraj	100 Z. w. zł.	94.00
5 pr. Ob. kom. B.G. Kraj.	100	94.00
8 pr. L. Z. Pań. Ban. Rol.	100	94.00
pr. Poż. Konwersyjna	100 zł.	67.00—
10 pr. Kon.w. Poż. Kolej.	100 „	60.00—
5 pr. Poż. Dol. 1919-1920 r	100 dol.	92.00
5 pr. Poż. Kolejowa	100 fr.	50.00
5 pr. Poż. Prem. Serja II z 1928	5 dol.	62,25
Listy Zastawne		
4 pr. Tow. Kred. Ziemska	100 zł.	42.25
4½ pr. „ „ „	100 „	49.00
8 pr „ „ „	100 „	75.25
4½ pr. listy zast Łodzi	100 „	44 25
4 pr „ „ „ . Warsz	100 „	63.75
8 pr. listy zast Łodzi	100 „	59.00
Obligacje		
4½ pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1925 r.	100 zł.	
5½ pr Poż. Konwersyjna Warsz. z 1926 r	100 „	
6 pr Poż. Konwersyjn. m. Warsz. z 1926 r	100 „	
Akcje		
Bankowe		
Dyskontowy	100 zł.	
Handlowy	100 „	117,00
Polski	100 „	166.00
Pol. rzem we Lwowie	100 „	
Zachodni	25 „	
Zw. Sp. Zarob.	100 „	78.50
Chemiczne		
Cerata	50 zł.	
Sole potasowe	25 „	
Grodziski	50 „	
Kijewski Scholtze.	100 „	90,00
Puls	10 „	
Spiess	100 „	
Strem.	12.50	
Elektryczne		
Elektr. Dąbrow.	50 zł.	
Elektrycznosć	100 „	
Pol. Tow. Elek. P. T. E	30 „	
Boown Boveri.	100 „	
Kr	10 „	
Gabel	10 „	
Siła i Światło II em	50 „	

	Wart. nom	Tranzakcje w złotych Dnia 21 VIII
Fabryk cukru		
Chodorów	100 zł.	
Ciechanów	40 „	
Czersk	10 „	
Częstocice	100 „	
Gosławice	100 „	
Michałów	10 „	
Warsz. T. Fabr. cukr.	10 „	
Fabryk cementu		
Firley	50 zł.	51,00
Łazy	10 „	
Wysoka	100 „	
Kopalń i zakładów hutniczych		
Warsz. T. Kop. Węg.	100 zł.	66.75
Naftowa		
Polska Nafta	5 zł.	
Standart-Nobel	50 „	
Fabryk Metlowych		
Cegielski	50 zł.	
Lilpop	25 „	31,00
Modrzejów	50 „	
Norblin	100 „	135,00
Orthwein	25 „	
Ostrowiec Ser. Bl.	50 zł.	83,50
Parowóz	25 „	
Pocisk	25 „	
Rohn	25 „	
Rudzki	50 „	
Starachowice	50 „	32,00
Ursus	15 „	
Zieleniewski	100 „	114.00
Fabryk Wyr. Włók.		
Zawiercie	30 zł.	
Żyrardów		
Przedsięb. Handlow.		
Borkowski	25 zł	11,00
Jabłkowscy	10 „	
Syndykat Rol. Warsz.	20 „	
Spożywcze		
Haberbusch	100 zł.	
Herbata-Szumilin	25 „	
Spirytus	40 „	
Przedsiębiorstw różn		
Żegluga	105 zł.	
Bristol	665 „	
Majewski i S-ka	35 „	
Lombard	100 „	
Pustelnik	50 „	

PRZEZ RADJO

CZWARTEK, 22 SIERPNIA 1929 R.

11.50—12.05. Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorju Astronom., hejnał z Wieży Marj. w Krakowie.
12.05—12.50. Muzyka z płyt gramof.
12.50—13.00. Wiadom. z P. W. K. w Pozn.
13.00. Kom. meteor., kom. przygodne.
15.40. Kom. gospod.
16.15. Kom. L. O. P. P.
16.30 Program dla dzieci.
17.15. Kom. przygodne.
17.25. Odczyt z działu „Wojskowość".
17.50 Ostatnie nowiny z P. W. K.
18.00 Koncert solistów.
19.00. Rozmaitości.
19.25. Kom.: roln., i meteor., omówi inż. Wacław Tarkowski.
19.56.—20.05 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronomicznego, odczytanie programu na dzień następny.
20.05.—20.30. Odczyt „O zwierzętach w morskich głębinach".
20.30. Koncert wieczorny. W przerwie p. Tad. Bocheński odczyta nowelę Wacława Grubińskiego p. t. „Kociak".
22.00. Kom. meteor.
22.10.—23.30. Transm. z „Qui Pro Quo" w Warsz. Rewja teatru Krakowskiego „Gong" W przerwie komunikaty.

Ważne! Przeczytaj!

„BIBLJOTEKA PRAW POLSKICH"

T 1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej zł. —.
„ 2. Prawo wekslowe i czekowe opracował adw. Stypułkowski zł. 1.50
„ 3. Opłaty stemplowe zł. 1.20
„ 4. Ustawa o ubezpieczeniu prac. umysłow. zł. 2.—
„ 5. Ustawa automobilowa zł. 1.—
„ 6. Prawa pracow umysł. i robotników (najem, urlopy, kaucje, sądy pracy) zł. 2.—
„ 7. Kodeks Karny, stosowany przez Sądy Grodzkie, opracował naczelnik sądów Z. Sitnicki w kart. zł. 6.— w płótnie zł. 8.—
„ 8. Ustawa wojskowa, zawier. przepisy i wzory podań, oprac. por. rez. J. Grad zł. 1.20
Ustawa Notarjalna o opłatach, teczka w płót. zł. 5.—
Kodeks postępowania karnego obowiązujący od 1 lipca 1929 r. zł. 2.50

Wydawnictwo księgarni „CZYTAJ", ŁÓDŹ, Narutowicza (Dzielna)

Do nabycia w księgarniach.

Ogłoszenia Fuchs'a to mur

o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do

Akwizycji ogłoszeń

FUCHS.a

Piotrkowska 50, tel. 21-36

BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁODZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881 Ewangielicka № 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złotych
z wymówieniem i na każde żądanie

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach i t. p.

Załatwia wszelkie operacje bankowe

BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Fotografujcie się

gdzie tanio i dobrze

tylko

u „Zjednoczonych Fotografów"

Łódź, ul. Narutowicza 13
tel. 25—00.

Ceny konkurencyjne:

12 Fotografji m. biust **Zł. 3-**

6 Pocztówek retusz. cała fig „ **5-**

UWAGA:

Od p. p. amatorów przyjmuje się wszelkie roboty fotograficzne
Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.
Zakład czynny bez przerwy od 9 do 7 wiecz.
AGENTÓW FIRMA NASZA NIE WYSYŁA.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż

Na raty i za gotówkę Cała Łódź, wie, że najlepiej kupuje się meble tylko w zakładzie tapicerskim B-ci Gabałów Nawrot № 8. Otomany, tapczany fotele, krzesła, kredensy, garderoby stoły, oraz przyjmujemy wszelkie zamówienia, wykonanie solidne. Na raty— za gotówkę. 4253

Gospodarstwo 8-mio morgowe, bez długów, w tym ogród owocowy 250 drzew, położone w bardzo ładnej letniskowej okolicy, przy lasach na głównej szosie Łódź - Warszawa, Zgierz- Warszawa, osiem kilometrów nową szosą od Łodzi, cztery od Zgierza — zamienię na dom w Łodzi lub sprzedam. Oferty do Redakcji pod „A.L.A." 8774—1

Sklep do sprzedania z powodu zmiany interesu. ul. Obywatelska Nr. 10 Chojny 8770—3

Posady i prace

Starsza pani z rodziny szlacheckiej doszczętnie zniszczona wojną, od 21 r. pracowała jako prefektka w szkołach państwowych — obecnie poszukuje posady do towarzystwa jako lektorka może zao piekować się chorą, zarządzić domem i służbą, lub u wdowca przyjmie wychowawstwo i opiekę nad dziećmi i zarząd domem. Łaskawe zgłoszenia pod: „Prefektka" Zgierz pow. łódzki, ul. Błotna 1 z listami p. Józefy Knyrewiczowej 8728—2

Lokale i mieszkania

Pokój z kuchnią do wynajęcia z szopą lub bez. Bałucki Rynek 3 piekarnia. 8776—3

Dla dwóch uczniów wyższych klas szkół średnich

POKOJ

umeblowany z całkowitem utrzymaniem

ul. 11-go Listopada Nr. 5 m. 6. (Konstantynowska) telefon 45-46 od 2 do 5

Karol Folkierski

Inżynier Budowniczy i Geometra Przysięgły

Al. Kościuszki 3, I p.

tel. 2-15

od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe

Projekty budowlane — nadzór techniczny — żelbetnictw

Plany przyłączeń do sieci kanalizacyjnej

Porada prawno - administracyjna w sprawach technicznych

Najdogodniejsze warunki! Najtańsze ceny

Eleganckie gotowe płaszcze damskie i męskie. Czysto wełniane materjały na damskie i męskie palta, ubrania kostjumy i suknie. Swaetry. Kostjumy Swaetrowe. Crep de-chine, tafta, popelin crepa-satin, georgete. Jedwabne malowane szale i chustki. Gotowa męska i damska bielizna. — Pończochy, Skarpetki. Parasolki. Biały towar. Materacowe. Purpur. Obrusowe. Ręcznikowe. Ściereczki. Prześcieradłowe. Etamina. Opal. Satyna Zefiry. Torebki, Rękawiczki. Obuwie i moc innych artykułów poleca

DOM WYPŁAT

LEONA RUBASZKINA

Kilińskiego 44

SZEWCY!

Skóry i dodatki

najkorzystniej kupić można w spółce przy cechu

Piotrkowska 79

Powrócił
Dr. med.
P. Langbard

Zawadzka 10, telef. 6-30
Przyjmuje od g. 9—1 i od 5—8

Na raty tanio! Najdogodniejsze warunki

pierwszorzędne palta damskie, męskie, obuwie oraz wszelkie towary manufakturowe, galanteryjne poleca firma „KREDYT" NAWROT 15 I piętro front 7930—0

Dr. St. Bibergal
Moniuszki 11 Tel. 62—22
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8-10 r. i od 5-8 w

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr, w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz duże litery 50 gr.: najmniejsze ogłoszenie 1—zł Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 roc Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do g. 7-ej po 7-ej 50 pr. drożej Za terminowe wydrukowanie ogłoszeń admnitr. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiąz. przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia
Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski. W tłoczni T. Czajewskiego. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartoszek.